

Strażnicy na tropie dymu z komina

data aktualizacji: 2019.10.18 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Zaczął się sezon grzewczy i strażnicy miejscy mogą sprawdzić, co siedzi w domowych piecach. Jeśli z komina sąsiada unosi się gęsty czy cuchnący kłęb dymu, warto pamiętać o numerze telefonu 986.

Skierniewicki ratusz przypomina o bezwzględnym zakazie spalania odpadów w piecach domowych, kominkach i kotłach, a także na terenie nieruchomości.

Artur Głuszczyk, komendant Straży Miejskiej przypomina z tej okazji, że właściciele nieruchomości, którzy w swoich piecach i paleniskach spalają na przykład stare meble, opakowania z tworzyw sztucznych, butelki plastikowe, kartony i folie, oprócz tego, że niszczą swoje urządzenia grzewcze i trują siebie i innych, to narażają się na mandat karny w wysokości do 500 zł.

Warto przy tym wiedzieć, że strażnicy na podstawie upoważnienia prezydenta Skierniewic mają prawo wstępu na teren nieruchomości lub innego obiektu w godzinach od 6 rano do 22 wieczorem i przeprowadzania niezbędnych czynności kontrolnych. Mogą zażądać okazania dokumentów i

udostępnienia wszelkich danych mających związek z prowadzoną kontrolą. Jeśli ktoś im zatrzaśnie drzwi przed nosem, naraża się nawet na więzienie.

- Możemy wejść bez zapowiedzi - słyszymy.

Przy okazji strażnicy mogą sprawdzić dokumenty związane z wywozem odpadów stałych i płynnych. Ma to zapobiegać takim sytuacjom, że ktoś zamiast płacić za wywóz odpadów, woli je podrzucać do miejskich pojemników - albo do pieca.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Łodzi dysponuje w Skierniewicach jedną stacją pomiarową jakości powietrza, stojąca obok szkoły przy ul. Konopnickiej.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/33589-straznicy-na-tropie-dymu-z-komina>